

Ks. TOMASZ CZERNIK

POJĘCIE WYWIADU DUSZPASTERSKIEGO

Podjęmowany temat jest zaledwie wstępem do zagadnienia wywiadu. W różnych zawodach prospołecznych ta metoda jest bardzo rozpowszechniona. Nie można sobie wyobrazić dzisiaj psychologa, lekarza, pracownika pomocy społecznej, który swoje działanie nie uzależniałby od wcześniej przeprowadzonego wywiadu. W Kościele ta metoda badawcza również występuje. Najczęstszym miejscem dla tej praktyki pasterskiej jest konfesjonał i kancelaria parafialna. W perspektywie jednak postępującego procesu sekularyzacji i laicyzacji rodzą się nowe wyzwania dla duszpasterzy. Tradycyjne miejsca wywiadu, choć pozostają w pewnym sensie uprzywilejowanymi, są niewystarczające. Istnieje potrzeba spotykania się w „nowych miejscach”. Jakby całe środowisko staje się przedmiotem troski duszpasterskiej. Można tę metodę wpisać w wezwanie Kościoła do nowej ewangelizacji.

Wywiad jako metoda badawcza w przypadku duszpasterstwa jest jedynie narzędziem istotnym dla skuteczności działań. Nie należy go traktować jako panaceum na wszelkie bolączki współczesnego Kościoła. Ma on na celu pomóc uczynić nasze działanie bardziej skutecznym i praktycznym. Pozwala on zrozumieć sytuację poprzez jej diagnozę oraz pozwala ustalić priorytety i cele działania. Oprócz tego, przy pomocy wywiadu można wskazać na przyczyny dokonujących się zmian i można wskazać na ich

kierunek. Dla duszpasterza oznacza to, że jego troska duszpasterska nie jest wtedy pozbawiona podstaw. Co więcej jego pasterskie zaangażowanie będzie rzeczywiste i rokujące większą skuteczność. Dobrze przeprowadzony wywiad dostarcza wiele istotnych informacji i budzi nową wrażliwość duszpasterską. Co nie jest bez znaczenia dla urzeczywistniania się Kościoła. Do-wartościowanie tej metody w duszpasterstwie wymagają „znaki czasu”. Ludzkie życie wydaje się w wyniku rozwoju cybernetyki i społeczeństwa informacyjnego coraz bardziej skomplikowane. Obserwuje się szybkie zwiększanie ilości bodźców wpływających na postawy psychospołeczne. Rodzi się jakby nowa wrażliwość. Bodźce te wywołują nowe problemy, które nie pozostają bez wpływu na zachowania i postawy w Kościele. Stąd istnieje potrzeba głębszego poznania tych zmian i objęcia ich troską duszpasterską.

Stosowane w tym artykule pojęcia zaczerpnięte są z metodologii badań społecznych. Są one tutaj używane w sposób analogiczny do wywiadu typowo kościelnego. Dlatego gdy będzie mowa o respondencie, to autor będzie miał na myśli parafianina, chrześcijanina, czy nawet niewierzącego. Natomiast, gdy wspomniany będzie badacz to zawsze chodzić będzie o duszpasterza. Sam wywiad jako metoda badań społecznych zawsze rozumiana będzie jako wywiad duszpasterski.

Na początku poruszone zostanie zagadnienie problemu duszpasterskiego. Nie wszystko to, co subiektywnie uważamy za problem, jest nim w rzeczywistości. W typologizacji wywiadu zwrócona zostanie uwaga na złożoność tej metody ze wskazaniem na ten typ, który będzie najbardziej właściwy dla badań duszpasterskich. Na koniec poczynione zostaną uwagi do samego sposobu przeprowadzania wywiadu.

1. Problem duszpasterski.

Zagadnienie problemu należy do metateorii. Może być ono ujmowane w różny sposób. Może być wyjaśniane psychologicznie jako bodziec intelektualny wywołujący reakcje w postaci py-tań i poszukiwania pożądanych rozwiązań. Może być związany z tym, co się wydarza, jak to ujmował Heidegger lub ze zrozumieniem, o którym pisał Weber, czy Simmel. Jakkolwiek ujmie się to zagadnienie, to ma ono charakter subiektywny i zależy od wiedzy podmiotu o przedmiocie, jego zdolności interpretacyjnych oraz preferencji jednostkowych¹. Każdy problem bez względu, jak jest formułowany domaga się jednak rozwiązania.

Problem jest zawarty najczęściej w formie pytania. To co daje się ująć w takiej formie urasta do miana problemu. Swoje źródło ma w wątpieniu, jakie towarzyszy percepcji i poznaniu rzeczywistości. Jeśli występuje zwykła jej afirmacja na zasadzie zaocznej akceptacji, to nie można mówić o problemie. Zakwestionowanie jakiegokolwiek porządku rodzi pytanie, w którym obecny jest problem. Obecność tą sygnalizuje wątpliwość, która również jest sposobem wyrażania jakiegoś problemu.

Problem może być teoretyczny lub praktyczny, empirycznie weryfikowalny lub nieweryfikowalny, rzeczywisty lub pozorny, istotny lub błahy. Zastosowana tu dychotomia pokazuje, że określenie, czy coś jest problemem, jest kwestią złożoną. W wielu przypadkach uznanie czegoś za problem jest subiektywną oceną sytuacji lub wynikiem ideologicznych założeń. Pytanie o problem dotyczy immanentnych odniesień podmiotu do przedmiotu poznania i zależy od względnie obiektywnych kryteriów weryfikacji.

W analizie pojęcia problemu trzeba także brać pod uwagę jego związek z przedmiotem. Problem dotyczy zawsze czegoś lub kogoś. W takim ujęciu staje się jednostką analizy. Z punktu widzenia epistemologicznego problem ma charakter aprioryczny

¹ Ch. FRANKFORT-NACHMIAS. D. NACHMIAS. *Metody badawcze w naukach społecznych*. Poznań 2001 s. 67-68.

lub aposterioryczny. Może przybierać różne formy werbalne i poza werbalne².

Problem aprioryczny ma swoje źródło w wiedzy podmiotu, a nie w doświadczeniu. Nie wynika on wprost z empirycznych danych, ale jest konfrontacją już określonego nastawienia względem partycypowanej rzeczywistości. Jak pisał Kant w *Krytyce czystego rozumu*, *a priori* jest sugestią epistemologiczną, która jest wolna od analitycznego osądu, wyraża bardziej intuicyjny ogląd rzeczy. Z konieczności tak rozpoznawany problem jawi się jako możliwość obejmująca wszystkie wymiary ludzkiej aktywności. Ponad to jest on propozycją, która domaga się weryfikacji i osądu w zmysłowych doznaniach. W takim ujęciu problem nie ma podstaw racjonalnych. Jest on zależny od posiadanej wiedzy, od historii życia, wcześniejszych doświadczeń i wrażeń.

Problem aposterioryczny ma swoje źródło w doświadczeniu lub w tym, co się wydarza. Charakteryzuje się empiryczną weryfikowalnością. U podstaw tak ujawniającego się problemu jest korelacja podmiotu z przedmiotem. Jest ona zależna od wstępnych założeń, które rzutują w znaczący sposób na osąd i sposób percepcji problemu. Osąd jakby decyduje o danych pochodzących od zmysłowych czy sytuacyjnych doświadczeń. W epistemologii poświęcono wiele miejsca zagadnieniu osądu, gdyż bez niego nie można mówić o doświadczeniu. Poszczególne impresje poznawcze, jakie człowiek ma w ciągu życia nie są jeszcze doświadczeniem i nie mają jako takiej wartości poznawczej. Rodzą się one w strumieniu świadomości w sposób naoczny, ale nie zawierają istotnego waloru wiedzy, bo nie ujawniają się jako pytania. W perspektywie kantowskiej epistemologii wiedza aposterioryczna określona jest wstępnymi założeniami, które przybierają formę imperatywów. Stanowisko to było jednak krytykowane przez zwolenników falibilizmu. Kierunek ten przyjmuje, że wiedza o rzeczywistości ma charakter probabilistyczny, my jedynie po-

2 Dla użytku naszych rozważań mówić tu będziemy o formach werbalnych, gdyż te wydają się być adekwatne do teorii

trafimy w jakimś sensie dotrzeć do stanu rzeczy. Jest to jednak kierunek skrajny. Dzisiejsza epistemologia przyjmuje, że poznanie rzeczywistości jest ograniczone w jakimś stopniu błędem, ale ogólnie jest ono możliwe. Według Saula Kripke sama konieczność prawdy domaga się tego³. Inni filozofowie kładą nacisk na koherentność poznania aposteriorycznego. Spójność rzeczywistości jest wyznacznikiem prawdziwości. Problem rodzi się wówczas, kiedy poznanie jest oderwane lub słabo zakorzenione w całości.

Problem może ujawniać się także w dążności do prawdy. Afirmacja rzeczywistości i poszukiwanie prawdy natrafia na trudności, którym jest jej właściwe zrozumienie i związek z innymi jej aspektami. Cały wysiłek poznawczy znajduje swoje odzwierciedlenie w związkach i relacjach, jakie mają miejsce w harmonijnie funkcjonującym świecie. Związki i relacje stoją u podstaw rodzących się problemów.

Można wyróżnić następujące płaszczyzny zaistnienia problemu: faktyczna, metodologiczna i aksjologiczna. Ogólnie poszczególne płaszczyzny mogą być ze sobą powiązane i wzajemnie się krzyżować. Problemy na tych płaszczyznach mogą układać się hierarchicznie, ale mogą także być przedmiotem sporu. Mogą mieć charakter realistyczny, instrumentalny, redukcyjny i anty-redukcyjnistyczny. Oprócz tego problem może także przybierać kształt konwencji, reguły, stereotypu. W odniesieniu do pojęcia postępu musi on przede wszystkim charakteryzować się rozwiązywalnością⁴.

Innym zagadnieniem jest definicja rzeczy. Problem musi być rzeczowy. W nauce posługujemy się pojęciem „przedmiotu”. Zwykle używamy znaków na oznaczenie rzeczy. Rzeczowość jako przymiot problemu zawiera się w jego sformułowaniu. Zna-

wywiadu duszpasterskiego.

3 Por. S. A. KRIPKE. *Naming and Necessity*. Oxford: Blackwell, and Cambridge, MA: Harvard University Press 1980. (*An*

ki, jakimi się w tym przypadku posługujemy mogą odnosić się wprost lub nie wprost, bezpośrednio lub pośrednio do rzeczy. Jeśli obiekt jest określony wprost, choćby przez wypowiedzenie czegoś o nim, to można orzec, że jest on rzeczowy. Taki sposób orzekania odbywa się przez wymienienie takiego układu cech, które wyłącznie są temu obiektowi przysługujące. Poszczególne cechy również mogą przybierać różne odcienie związków i relacji w stosunku do przedmiotu. Mogą one być absolutne, tzn. przedmiot jest przyczyną formalną dla zaistnienia danej cechy. Mogą one być względne, wtedy gdy cecha charakteryzowana jest przez relacje do innych przedmiotów. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z koniunkcją własności określonego przedmiotu jemu przysługującej bez względu na inne przedmioty⁵.

Zwykle rzeczowość zawiera się w rzeczownikowych wyrażeniach z możliwością przydawkowego dookreślenia. Tylko, że rzeczownik jest zwykle w związkach i jest jakby dany na drodze analizy myślowej. Chociaż tak pojmowana rzecz ma charakter intencjonalny, gdyż jest ona formą znaku. Dlatego przedmiot określony rzeczownikowo jest zdeterminowany swoją relacją do istniejącej rzeczy. W takiej sytuacji powstaje zasadnicza kwestia poznania wartościowego. Poznanie takie jest określone pytaniem o rzeczywistość. Jest to zadanie, jakie stawia sobie metafizyka. Pomimo to w logice zasadniczą kwestią jest definicja przedmiotu. Przedmiot określa się poprzez swoje cechy. Jednakże to może doprowadzić do różnych określeń tego samego przedmiotu. Stąd w budowaniu definicji istotne wydają się poza formalne racje i cel definicji. Czasem chodzi o takie określenie przedmiotu, aby był rozpoznawalny i do tego celu używa się takich środków, jakie są nam w danym momencie czasowym dostępne. Tu kryje się przyczyna, dlaczego w nauce zmieniają się definicje. Innym motywem takiego definiowania, a nie innego, jest rozróżnienie

influential treatment of the a priori-a posteriori distinction).

4 Z. HAJDUK. *Temporalność nauki*. Lublin 1995 s. 25-33.

i poklasyfikowanie przedmiotów. Wtedy zwraca się uwagę na cechy konstytutywne poszczególnych przedmiotów⁶.

Określenie rzeczy nie może być tylko „grą językową”⁷, ale musi odnosić się do rzeczy istniejącej. Idąc za klasycznym określeniem metafizyki, że przedmiotem poznania jest byt jako byt, a nie inaczej. Definicje rzeczy intencjonalnych, albo analogicznych mogą prowadzić do oderwania się podmiotu poznającego od rzeczywistości. Stąd wyłania się kwestia niedooznaczoności samego przedmiotu w wymiarze definicji. W tym kryje się przyczyna, dlaczego tak wiele można wyróżnić rodzajów definicji.

Rzeczowość problemu nie jest prostym zagadnieniem. Poruszamy się po nim bardzo powierzchownie. Określenie lub zdefiniowanie problemu suponuje jego kształt i sposób rozwiązywania. Nie wystarczy sama logika, czyli nieusprzeczniona treść, tak charakterystyczna dla dociekań matematycznych, potrzebne jest zdrowo-rozsądkowe poznanie, typowe dla realizmu poznawczego i szeroka znajomość cech, czyli własności, które powodują to, że problem jest intersubiektywnie komunikowalny.

Pozostaje jeszcze kwestia społecznego uwarunkowania problemu. Wiedza społeczna ma duże znaczenie dla wrażliwości na problem i na jego zaistnienie. Pojęcie prawdy w tym wymiarze może nie mieć podstawy w metafizyce rozumianej klasycznie, lecz w zwyczajach, prawach, instytucjach i organizacjach społecznych. Rodzi się ona przede wszystkim w procesie komunikacji. Wiedza o życiu społecznym jest zakorzeniona w komunikacji, jaki jest dany na drodze interakcji zachodzącej na różnych poziomach wymiany treści. Według A. Goldmana wiedza społeczna bierze swój początek z odkrycia znaczącej relacji społecznej spostrzeżonej jako wartościowa. Problematyczność tej relacji budzi zainteresowanie i prowadzi na drodze adaptacyjno-poznawczej

5 S. KAMIŃSKI. *Metoda i język. Studia z semiotyki i metodologii nauk*. Lublin 1994 s. 181-186.

do interioryzacji. Współczesne społeczeństwo posiada wiele kanałów komunikacji. Stąd produkcja problemów jest bardzo duża. Świadomość społeczna jest kształtowana na różnych poziomach. Recepcja komunikatów musi zatem podlegać selekcji. Zasadniczym problemem w życiu społecznym pozostaje jednak pytanie o to, jak żyć? W socjologii wiedzy jednak problemem zasadniczym jest stopień recepcji i akceptacji określonych komunikatów⁸.

Problem duszpasterski bazuje na zadaniu duszpasterskim, jakim jest urzeczywistnianie się Kościoła. U jego podstaw stoi ek-lezjologia podzielana i stosowana. To rozróżnienie wiąże się z oficjalną nauką Kościoła oraz z praktyką duszpasterską. Urzeczywistnianie się Kościoła wyraża się w zadaniu, jakim jest pośrednictwo w zbawczym dziele Chrystusa, które powinno się stać bliskie i dostępne ludziom w konkretnej wspólnotie lokalnej. Chodzi o przenikanie się Kościoła uniwersalistycznego charakteryzującego się stałością doktrynalną z Kościołem partykularnym, który istnieje na poziomie życia, tzn. opiera się na trosce pasterskiej⁹. Stąd problem duszpasterski w wymiarze Kościoła uniwersalistycznego ma charakter bardziej doktrynalny, natomiast w wymiarze Kościoła partykularnego ma charakter praktyczny. W pewnym sensie można przyjąć, że doktryna i praktyka wzajemnie się uzupełniają, ale pozostają jednak w związku hierarchicznym. W Kościele głosi się Ewangelię Chrystusa, sprawuje się Sakramenty święte, przez hierarchiczną jego strukturę zachowuje się jedność, czyli katolickość tego Kościoła. Jednak dla celów duszpasterskich potrzebna jest także wiedza, na ile posłannictwo, inaczej to ujmując, misja Kościoła jest obecna w świadomości wyznawców Chrystusa i na ile to posłannictwo jest skuteczne.

Temu ma służyć wywiad duszpasterski, który w praktyce oznacza interakcje duszpasterza z powierzona mu „owczarnią”, czyli wiernymi. Istotnym zagadnieniem w tym względzie będzie pytanie o wrażliwość duszpasterską. U podstaw tej wrażliwości

6 *Tamże*. s. 187-194.

7 Określenie to pochodzi od Wittgensteina, który w swoich logicznych dociekaniach popadł w swoisty nominalizm. „Gra je-

leży przyjmowana i podzielana eklezjologia. Opcja duszpasterska oznacza przede wszystkim nie tylko teologiczny aspekt Kościoła jako miejsca urzeczywistniania się obecności Chrystusa, ale także egzystencjalne jego skutki w życiu chrześcijan. Bez takiego podejścia nie można mówić o wrażliwości, pozostanie ona ostatecznie w sferze postulatywnej, a więc będzie jedynie ekspresją kościelnych oczekiwań, a nie praktyką partykularnego Kościoła. Istnieje zatem problem pewnej równowagi pomiędzy teologicznymi założeniami, czyli tożsamością Kościoła powszechnego a tożsamością Kościoła lokalnego wyrażającą się w praktyce życia. Wrażliwość duszpasterska jakby lokuje się w procesie urzeczywistniania się Kościoła. Problem który powinien zaistnieć w przeprowadzanym wywiadzie, musi znajdować się na styku kościelnej doktryny i praktyki życia partykularnych wspólnot parafialnych. Jeśli tego nie dotyczy, oznacza to, że nie jest to problem duszpasterski. Może, co najwyżej, być problemem organizacyjno-administracyjnym. Po poczynieniu tych uwag wstępnych można przejść do techniki prowadzenia wywiadu.

2. Wywiad i jego rodzaje.

Wywiad jest formą pytań przy pomocy których zbieramy informacje, czy inaczej to ujmując dane. Jest to popularny sposób prowadzenia badań. W zasadzie ludzie prowadzą wywiad każdego dnia. Nie zawsze jednak zdają sobie sprawę, że jest to także technika badawcza. Różnica pomiędzy prowadzonym wywiadem „z biegu”, a wywiadem badawczym leży w świadomości celu i systematyce w jego przeprowadzaniu. Innym aspektem różnicującym wywiad spontaniczny od badawczego jest kontrola prowadzonej rozmowy. Tak rozumiany wywiad jest pewnym projektem, który poczyna się wcześniej, nim będzie zastosowany¹⁰. Z punktu widzenia metodologicznego będziemy zajmować się tu nie tyle problemem badawczym, lecz samym wywiadem jako metodą badawczą.

Ogólnie wywiad może być ustrukturalizowany, nieustruk-

turalizowany lub w połowie ustrukturalizowany. O strukturze wywiadu decydują przygotowane wcześniej pytania¹¹. Można się ich trzymać w sposób absolutny lub swobodny. Można te pytania oznajmiać w sposób mechaniczny, nawet bez zmiany tonacji głosu, można także zadawać je w sposób spontaniczny. Ostatecznie w tym rozróżnieniu chodzi o wskazanie na procedurę przeprowadzania samego badania.

Innym kryterium tej metody badawczej jest kwestia standaryzacji. Przy wywiadzie przeprowadzonym na mniejszą skalę standaryzacja może w ogóle nie zaistnieć. Badana grupa musi być reprezentatywna, aby przeprowadzany wywiad był standardowy.

Wywiad może być przeprowadzany indywidualnie lub grupowo. Pytanie kierowane może być do jednej osoby lub całej grupy. W tym drugim wypadku ważne jest, aby grupa nie była zbyt duża. Wywiadzie przeprowadzonym metodą *focus group* zakłada się, że grupa nie powinna przekraczać 10 osób. Ale można za kryterium przyjąć również klasę szkolną. Wtedy ilość osób może być 3 razy większa. Jednak dla lepszego efektu badawczego przyjmuje się mniejszą grupę badawczą.

Gdy chodzi o osobę przeprowadzającą wywiad, to może nią być sam badacz lub osoba pośrednika, nazywana czasem ankieterem. Powinna być ona dobrze przygotowana do wywiadu prowadzonego przez pomocy komputera lub przy pomocy kwestionariusza. W przypadku tego typu wywiadu ankieter, czy badacz ma kontrolę nad jego sposobem prowadzenia. Pomimo, że dzisiaj coraz popularniejszą pomocą w prowadzeniu wywiadu jest komputer i sieć internetowa, która stwarza nowe możliwości, to wielu jednak tradycjonalistów uważa, że nie zastąpi on inter-

zykowa” doprowadziła go do swoistego rodzaju agnostycyzmu.

8 A. I. GOLDMAN. *Knowledge in a Social World*. Oxford 1999 s. 104-106.

9 T. DEREZIŃSKI. *Urzeczywistnianie się Kościoła uniwersalnego w Kościele partykularnym w świetle literatury posoborowej*.

subiektywnej komunikacji.

Wywiad może być przeprowadzany w formie jednostkowej lub panelowej. Forma jednostkowa zakłada badanie w określonym czasie i miejscu. Jest to badanie przeprowadzane jednorazowo. Są jednak problemy badawcze, które wymagają powtarzania. Wtedy wywiad musi być przeprowadzany panelowo, czyli kilka razy w regularnych odstępach czasowych¹².

Rozróżnia się wywiad „twardy” od wywiadu „miękkiego”. Wywiad „twardy” jest typowy, na przykład, dla przesłuchań policyjnych. Ale stosuje się go także w regularnych badaniach, nieco w łagodniejszej formie niż policyjny. Szczególnie trzeba w tym wypadku brać pod uwagę sam przedmiot badawczy. Jeśli ma on tendencje do dawania odpowiedzi naznaczonych pesymizmem, fatalizmem lub sceptycyzmem, to lepiej jest stosować pytania o charakterze personalnym i bardziej twardym. Trzeba jednak unikać zbyt dużej presji psychicznej, gdyż odpowiedzi mogą być niemiarodajne. Twardy wywiad zwykle jest określony pozycją badacza względem badanego. Jest to pozycja dominacji i bezpośredniości. Przeciwnością tego typu wywiadu jest wywiad „miękki”, gdzie pytający startuje jakby z pozycji drugiego. Odnosi się do swojego przedmówcy w sposób niebezpośredni. Prowadzący wywiad jakby prowadzi badaną osobę przez cały proces pozyskiwania odpowiedzi na zadawane pytania. Oprócz tego istnieje także wywiad neutralny, będący jakby pomiędzy miękkim a twardym. Pytający w takim przypadku występuje z pozycji neutralnej, przyjacielskiej, faktycznej, ale z zachowaniem dystansu i prowadzi wywiad bez odnoszenia się do osoby.

Wywiad może być prowadzony personalnie lub niepersonalnie. W pierwszym przypadku jest to wywiad typu *face to face*, pytający stawia pytanie, pytany odpowiada. Niepersonalny wywiad ma miejsce, gdy pytający zwraca się pośrednio do swojego rozmówcy drogą telefoniczną lub drogą internetową.

Oprócz tego wywiad może być przeprowadzany pisemnie lub ustnie. Jedna i druga forma ma swoje zalety i wady. Pisemna forma stwarza dobre warunki do zastanowienia się nad odpowiedzią na zadawane pytania, natomiast metoda ustna jest jakby wolna od „pułapki refleksyjności”. Dlatego trzeba szczególnie to brać pod uwagę jak formułuje się pytania¹³. W przypadku odpowiedzi pisemnej pytania mogą być bardziej rozbudowane i dłuższe, gdy chodzi o pytania sformułowane ustnie, to powinny być one w miarę krótkie i charakteryzować się prostotą i klarownością formy.

Wywiad ustny składa się zwykle z pytań otwartych, dlatego nazywa się ten wywiad – wywiadem otwartym. Może on być kontro-lowanym lub niekontrolowanym. Z reguły preferuje się minimum kontroli.

Ogólnie rzecz biorąc wywiad może mieć charakter analityczny, diagnostyczny. Może być oparty na potrzebach, kiedy potrzeby pytanych uznaje się jako sprzyjającą sytuację do przeprowadzenia wywiadu. Zasadniczo powinien to być wywiad kierowany mający strukturę wywiadu lub opierać się na problemach.

Klasyczny wywiad opiera się zwykle na problemach społecznych. Ze względów jednak na podejmowany problem badawczy można mówić o wywiadzie klinicznym lub duszpasterskim. Przeprowadza się go na terenie psychologii, medycyny i służby społecznej. Różnica tkwi w metodologii i podejmowanych problemach. Jest to wywiad nieustrukturalizowany i niestandardyzowany¹⁴.

Czasem na terenie socjologii przeprowadza się wywiady biograficzne¹⁵. Z biografii badanego można zaczerpnąć wiele istotnych danych. Wywiad taki jest niczym innym, jak zwróceniem uwagi na narrację prowadzoną przez respondenta. Jest to jednak wywiad typowo personalny. Jego przeprowadzenie jest zależne od dyspozycji respondenta i od problemu badawczego.

10 Z. M. ZIMNY. *Metodologia badań społecznych*. Częstochowa 2000 s. 155 i nn.

11 S. NOWAK. *Metody badań socjologicznych*. Warszawa 1965 s. 61-69. W książce tej znajduje się usystematyzowany wykład na

Wywiad może być zogniskowany na jednym problemie badawczym lub na całej grupie problemów. Wtedy poruszamy się po jakiejś problematyce. Istotnym zagadnieniem jest konkretność. Zbyt szerokie wywiady mogą prowadzić do zagubienia celu. Jest to niebezpieczeństwo, zwłaszcza dla tych badaczy, którzy chcą zbyt wiele osiągnąć podczas jednego wywiadu. Innym problemem jest wytrzymałość psychiczna respondenta. Zbyt długi i skomplikowany wywiad może zniechęcić do udzielania odpowiedzi na postawione pytania.

Dlatego R. K. Merton już w 1940 r. zwrócił uwagę na formę wywiadu. W czasie wojny dominowała komunikacja masowa. Analizowano przekazy propagandowe i masowe. Pomijano wolność respondenta w dawaniu odpowiedzi. Przez pytanie można kształtować opinię i poglądy pytanego. Do tego dochodziły nowe na owe czasy środki komunikacji, jak radio i telewizja. Dlatego jego wywiad jakby nawiązywał do tego, czym żyją jego respondenci. Był to dla niego jakby punkty wyjścia. Narracja szła po linii aktualnych problemów. Należało wziąć pod uwagę interes respondenta i na nim oprzeć swoje pytania. Nazwał on to wywiadem zogniskowanym. Bierze się w nim pod uwagę względną wolność respondenta, okoliczności jego życia, rolę jak pełni w społeczeństwie i specyfikę problemu badawczego. Właściwie Merton zwrócił uwagę na kontekst i docenił jego wartość w procesie badawczym.

Wywiad może być także zróżnicowany pod kątem intensywności jego przeprowadzania. Niektóre problemy są dopiero uświadamiane przez respondenta w trakcie wywiadu. Dlatego potrzebne są wyjaśnienia, które pomogą respondentowi uchwycić sam problem. Wtedy wywiad może być bardzo inwazyjny, wchodzić głęboko w osobowość badanego. W ten sposób jest on bardzo intensywny.

temat samych pytań i ich rodzajów. Pytanie jest operacjonalizacją problemu badawczego. Ich sposób sformułowania ma wpływ na kształt przeprowadzanego wywiadu. Niektórzy autorzy uważają,

Innym typem wywiadu jest wywiad recepcyjny. Ten rodzaj wywiadu zastosował w Niemczech Kleining (1988). W tego rodzaju wywiadzie badacz nie pyta respondenta, co raczej go słucha. Nie jest to słuchanie bierne, ale aktywne. To wymaga od niego empatii. Musi on głęboko wchodzić w sytuację swojego rozmówcy i wspomagać go w jego narracji.

Wywiad może też być prowadzony w sposób konwergentny w różnych sekwencjach. Jest to metoda stosowana przez Callana (1991). Jego badania dotyczyły rodziny. Ponieważ jest ona złożoną rzeczywistością społeczną, dlatego potrzebne jest zastosowanie różnego typu wywiadów w różnym czasie i z poszczególnymi członkami rodziny. Badacz poszukuje cech wspólnych istniejących w rodzinie i zwraca uwagę na uwarunkowania środowiskowe, które mogą kształtować życie rodzinne. Procedura badawcza zakłada kilka wywiadów przeprowadzanych w różnych sekwencjach czasowych. Wywiady nie są ustrukturalizowane.

Ze względu na pozycję społeczną respondenta rozróżnia się także wywiad elitarny. Wtedy mamy do czynienia z respondentem, który jest osobą publiczną, wpływową i prominentną. Tego typu wywiad określony jest celem i sposobem zbierania informacji. Trzeba mieć na uwadze to, że u takich ludzi informacja ma wielką wartość. Jest to dość trudny wywiad i wymaga od badacza znajomości tego środowiska elit¹⁶.

Można na wiele sposobów określać typy wywiadu. Ostatecznie przy jego prowadzeniu, czy konstruowaniu trzeba brać wiele czynników pod uwagę. Niewątpliwie trzeba być wrażliwym na samego respondenta, nie jest bez znaczenia, kim on jest, jak on myśli, w jakim żyje środowisku, jaką zajmuje pozycję społeczną, jakie są jego więzi, relacje, przekonania, historia jego życia i wiele innych czynników określających jego sytuację¹⁷.

Poczyniony tu przegląd typów i sposobów prowadzenia wywiadu w wymiarze duszpasterskim może znaleźć zastosowanie.

że kluczem do istotnie ważnych badań są dobrze sformułowane

Każdy z tych sposobów ujawnia różnego rodzaju uwarunkowania, które należy brać pod uwagę w interakcji duszpasterza z wiernym. Niewątpliwą różnicą w prowadzeniu wywiadu przez duszpasterza a badacza społecznego, jest sposób traktowania respondenta. Dla duszpasterza jest on podmiotem życia Bożego, dlatego wywiad powinien prowadzić do spotkania, którego celem jest uświęcenie, a więc przeżywanie swojego życia w świadomości obecności i działania Boga. Natomiast badacz zainteresowany jest jedynie opisem życia społecznego z ewentualnym wskazaniem na tendencje zmian społecznych. Jest to istotna różnica. Wywiad w rękę duszpasterza jest jedynie środkiem do kształtowania głębszej więzi parafianina z Bogiem i Kościołem. Nie jest to doskonałe narzędzie, ale może być przydatne w pracy duszpasterskiej.

3. Zasady przeprowadzania wywiadu.

Aby wywiad mógł być właściwie przeprowadzony powinna go poprzedzić naturalna obserwacja. Dotyczy ona bardziej zachowań niż relacji. Przez obserwacje chcemy opisać i zrozumieć, jak ludzie w społeczeństwie, czy w danej kulturze żyją, pracują i w jakim środowisku funkcjonują¹⁸. Zebrane dane mogą posłużyć do wyjaśnienia przyczyn poszczególnych zachowań ludzi. Przy takich założeniach istotne jest podejście praktyczne do obserwowanych zjawisk. Sylvia Scribner nazywa takie podejście „myśleniem praktycznym”.

Otrzymujemy w ten sposób obraz sytuacji, w którym nie musimy kierować się wcześniej poczynionymi założeniami i hipotezami. Dlatego pierwszym celem obserwacji jest opisanie środowiska, wydarzeń i osób. Wtórny celem jest analiza tego, co było obserwowane. Struktura obserwowanego zjawiska musi być względnie spójna, aby można było uchwycić związki i zachowania. Tak rozumiana obserwacja może przybrać formę raportu

pytania.

12 ZIMNY. *Metodologia*. s. 340-345.

zachowującego chronologię zdarzeń.

Dobra obserwacja wymaga od obserwatora pewnej asertywności, bieg zdarzeń musi być uchwycony w swojej strukturze. Jest to o tyle trudne, że zdarzenia postępują w dużym tempie po sobie i dzieją się wielowymiarowo. Poza tym wydarzenia występujące w sposób multiplikacyjny mogą prowadzić do tych samych wniosków, stąd nie ma potrzeby rejestrowania wszystkiego. Zebrane w ten sposób dane mają charakter jakościowy. Ich interpretacja może być zarówno ilościowa, jak i jakościowa¹⁹.

Tak zebrane dane mogą posłużyć do wstępnego sformułowania problemu badawczego. Nie można się jednak obyć bez wcześniejszych założeń. Założenia te są ostatecznie formułowane we wstępnych hipotezach. W badaniach społecznych nazywane są one hipotezami zerowymi²⁰.

W przypadku wywiadu duszpasterskiego poczynione założenia wstępne pochodzą z obserwacji przenikania się chrześcijańskiej wizji życia z praktyką społeczną. Pytania dotyczą przede wszystkim więzi parafian z Osobą Chrystusa, który nadaje sens ludzkiej egzystencji. Chrześcijaństwo ma być, jak pisał w liście do Jan Pawła II z okazji 25-lecia jego pontyfikatu ks. L. Giussani, „odbiciem całej «świeckiej» istoty chrześcijańskiego orędzia, tzn. tożsamości człowieczeństwa i wiary”. Ta tożsamość stanowi de-finicję rozumnej egzystencji człowieka.

Po sformułowaniu problemów duszpasterskich, trzeba wziąć pod uwagę samego respondenta. W naszym przypadku mamy na myśli parafianina, gdyż to właśnie on jest podmiotem troski duszpasterskiej. Dobór może mieć charakter losowy lub celowy²¹. Zasadniczym problemem jest, na ile dana osoba jest reprezentatywna dla całej wspólnoty parafialnej. Niektóre osoby z racji swojego większego zaangażowania w Kościół mogą stanowić pewnego

13 O formie pytań i ich błędnym sformułowaniu oraz wadach pytań kwestionariuszowych można przeczytać w artykule G. BABIŃSKIEGO, pt. *Pytania kwestionariuszowe: podstawowe*

rodzaju elitę parafialną, np. członek stowarzyszenia, czy ruchu kościelnego. Takie jednostki żyją w grupach o charakterze ekskluzywnym i nie będą miarodajni w naszych badaniach. Trzeba w doborze informatora wziąć pod uwagę takiego przedstawiciela parafii, który będzie reprezentował całość parafii. Poza tym nie można ograniczyć się do jednego lub dwóch parafian. Żadna jednostka nie jest na tyle reprezentatywna, aby pozyskane informacje można by było ekstrapolować na całą grupę. Trzeba mieć na uwadze różnicowanie strukturalne jednostek pod kątem wykształcenia, miejsca zamieszkania, stopnia zaangażowania w Kościół, wiedzę religijną, standardem życia, statusu zawodowego i pozycji społecznej. Wszystkie te czynniki mogą być zmiennymi wyraźnie wpływającymi na kształt świadomości społecznej i kościelnej poszczególnych parafian. Aby spełnić wymóg adekwatności naszych badań do zauważonego problemu, powinno się w miarę możliwości dokonać selekcji badanych parafian biorąc pod uwagę wszystkie możliwe zmienne. Jest to bardzo ważne zadanie, jakie staje przed duszpasterzem, który chce być aktywnym i wpływowym podmiotem troski duszpasterskiej²².

Prowadzący wywiad powinien charakteryzować się empatią²³. Trzeba uwzględniać stan psychofizyczny respondenta, jego zdolność do współpracy, zainteresowania, przekonania, komunikatywność i wiele innych czynników mających wpływ na sam przebieg wywiadu. Te inne czynniki powinny być priorytetowe. Człowiek musi czuć wolność wypowiedzi. Dlatego dobrze jest posługiwać się pytaniami otwartymi. Natomiast dla celu zapoznania się z uwarunkowaniami psychofizycznymi respondenta warto na początku stosować pytania sondujące i sprawdzające. Pozwalają one jakby przygotować grunt pod rzeczywisty wywiad. Jakkolwiek postawa pytającego odgrywa tu również istotną rolę. W pewnym sensie zmienną zakłócającą jest pozycja pytające-

podziały i typologie. W: Wybrane zagadnienia metodologiczno-teoretyczne badań socjologicznych. Red. J. WASILEWSKI. Kraków 1984 s. 53-73.

go. Duszpasterz musi to również brać pod uwagę. W otoczeniu księdza zachowanie ludzi może nie być typowe. Prowadzony wywiad może z tego powodu nie spełnić pokładanych w nim oczekiwań. Rola społeczna, naznaczenie społeczne i stereotypy stawiają duszpasterza w trudnej sytuacji, stąd przygotowanie pytań z uwzględnieniem wszystkich możliwych okoliczności jest warunkiem dobrego wyniku naszych badań i dociekań.

Inną zmienną zakłócającą jest miejsce przeprowadzanego wywiadu²⁴. Jeśli czyni się to pod kościołem po nabożeństwie, czy w kancelarii parafialnej przystrojonej w symbole religijne, czy w domu parafianina lub na ulicy, wszystko to odbywa się w pewnym klimacie, który nie pozostaje bez wpływu na kształt naszego wywiadu. Zaaranżowane spotkania również mają znaczenie dla wzajemnych odniesień. Jeżeli parafianin przychodzi na zaproszenie, to jego sposób zachowania samym tym faktem, że nie jest on u siebie, zmienia jego postawę i sposób reagowania. W przypadku rozdziału wymiaru życia religijnego od świeckiego, kiedy chrześcijaństwo manifestuje się jedynie w określonych miejscach, to dla wywiadu duszpasterskiego staje się dobrym miejscem jego przeprowadzania ulica, publiczne środki transportu, przedsiębiorstwo, urząd, supermarket, czy nawet przyjmowana usługa. Miejsce przeprowadzania wywiadu jest ważne dla efektu naszych poszukiwań i badań.

Równie znaczącym faktorem dla wywiadu jest czas. W pośpiechu życia, w dynamice zmian, wywiad może napotkać na duże trudności. Jeśli jest za długi, może on drażnić respondenta, wpływać negatywnie na jego sposób odpowiadania. Poza tym sam respondencja musi także mieć czas. Bywa, że duszpasterz jakby nie licząc się z sytuacją respondenta rozpoczyna wywiad, który dokonuje się w poczuciu zniecierpliwienia i pośpiechu. Badany nie ma czasu na zastanowienie i jego odpowiedzi są lapidarne, często nie odpowiadające jego prawdziwym przekonaniom. Taka sytuacja

może ostatecznie zdeterminować cały wywiad. Trzeba brać pod uwagę preferencje parafianina. Dlatego zalecana jest wstępna obserwacja, aby nie tylko odkryć sam problem, który stanie się przedmiotem wywiadu, ale także uwarunkowania i okoliczności, w których ten wywiad powinien być przeprowadzony²⁵.

Forma pytań zależy od rodzaju przeprowadzanego wywiadu. W wymiarze duszpasterskim najczęściej używanym wywiadem jest wywiad swobodny, nieustrukturalizowany i niestandardyzowany. Z reguły duszpasterz nie ma wystarczająco czasu na przeprowadzanie kosztownych i bardzo skomplikowanych wywiadów. Ale prosty wywiad swobodny może wiele pomóc w działalności duszpasterskiej. Istotnym problemem jest sposób rejestrowania wypowiedzi. Podstawowym sposobem jest ludzka pamięć. Jednak nie zawsze to wystarczy, zwłaszcza, że pamięć jest zawodna. Oprócz pamięci może być stosowany do rejestracji dyktafon lub ręcznie sporządzone notatki. Pewne odpowiedzi wydają się być znaczące dopiero po ich przemyśleniu lub po pewnym czasie.

Sam badany powinien mieć pewien komfort wypowiedzi. Czasem zapis przy pomocy urządzenia elektronicznego powoduje zablokowanie się respondenta. Dobrze jest na początku zapewnić go o poufności przeprowadzanego wywiadu, albo wprost stworzyć takie warunki, które pomogą otworzyć się parafianinowi na zadawane pytania. Możliwością jest dużo, najważniejsze są u pytającego: znajomość nastrojów społecznych i wspomniana empatia. Duszpasterz pozbawiony tego, może swoim zaangażowaniem w przeprowadzany wywiad wprowadzić badanego w stan nieufności, zamknięcia, a nawet bloku psychicznego. W takiej sytuacji założone badanie będzie pozbawione sensu. Dlatego początek wywiadu jest najtrudniejszym momentem. Tu sprawdza się przysłowie, że „dobry początek, to połowa roboty”. Do tego celu istotne są na wstępie pytania sondujące i sprawdza-

jące. Duszpasterz musi przede wszystkim traktować swojego parafianina podmiotowo. Powinien go widzieć w kontekście jego życia i widzieć jego, na przykład reakcję na używane do badania urządzenia techniczne. Czasem tradycyjna forma zapisu, tak jak przy wizycie duszpasterskiej, może być wystarczająca i najbardziej akceptowalna przez samego parafianina.

Cały wywiad musi zakończyć się w atmosferze przyjacielskiej. Sam wywiad ma to do siebie, że ma wpływ na kształtowanie się relacji. Jest to efekt uboczny tej praktyki badawczej, ale jest on jednocześnie bardzo cenny duszpastersko. W wyniku tego typu wywiadu, jakim jest wywiad swobodny, wywiązują się nowe więzi, które mogą prowadzić do spotkania i nowego zaangażowania. Na ten walor wywiadu zwraca uwagę wielu metodologów badań społecznych. Niektórzy jednak uważają, że ostatecznie może to być także przeszkodą, zwłaszcza dla badań powtarzanych, albo panelowych. Z punktu widzenia duszpasterskiego ta uwaga może nie jest aż tak istotna. Jednak trzeba mieć ją na uwadze, gdy planuje się jakieś głębsze badania. To co może grozić w takim przypadku, to rozczarowanie, gdyż wcześniej badania wykazywały co innego, niż później. Nie ma jakby potwierdzenia naszych wcześniejszych wniosków.

Oprócz wywiadu swobodnego, który jest tak charakterystyczny dla zwykłych relacji interpersonalnych coraz częstszym sposobem jego prowadzenia jest grupa dyskusyjna, chat lub e-mail. Do tego można dołożyć jeszcze wideo konferencję, czy rozmowę telefoniczną²⁶. Są to metody wywiadu prowadzone często przez młodych księży. Mają one swoje pozytywne i negatywne strony. Do pozytywnych można zaliczyć to, że nie są to wywiady zbyt ekspansywne. Respondent, który nie widzi swojego rozmówcę, ma większą swobodę wypowiedzi i dłuższy czas na odpowiedź. Wypowiedzi te czyni bardziej przemyślanymi. Do negatywnych aspektów takiego wywiadu należy zaliczyć przede wszystkim zdepersonalizowane kontakty, które procentują często fałszywymi

i złośliwymi wypowiedziami. Są one także pozbawione kontekstu, który z jednej strony może zakłócać sam wywiad, ale także wpływać na sposób jego przeprowadzania lub wspomagać samo rozumienie dawanych przez badanego odpowiedzi. Z punktu widzenia doświadczeń duszpasterskich uprzywilejowaną formą wywiadu jest wywiad *face to face*. Przykład takiego wywiadu daje papież, który w czasie swojego pontyfikatu wielokrotnie podejmował trud pielgrzymowania i spotykania się z chrześcijanami z całego świata, z którymi wchodził w głęboki dialog i rozmowę. Gdy chodzi o elektroniczne możliwości wywiadu, to pozostaje jednak pytnie o dalszy ich rozwój w pracy duszpasterskiej. Według prognostyków społecznych, wywiad prowadzony tą drogą będzie się dynamicznie rozwijał w najbliższych dziesięcioleciach.

Zakończenie.

Poruszane zagadnienie wywiadu nie jest całościowe. Jest to zaledwie krótkie wprowadzenie. W naukach społecznych ten sposób badania społeczeństwa należy do najstarszych i bardzo dokładnie opisanych. Niemniej jednak ta metoda jest nieustannie doskonalona. Zmiany społeczne oraz rozwój techniczny wymuszają owe doskonalenie narzędzi badawczych. Spoglądając na inne nauki, to ich postęp wydaje się często zależny od używanych metod. W przypadku pasterskiej troski Kościoła, podstawowym narzędziem pracy jest styczność i interakcja społeczna. Dialog, rozmowa jest ostatecznie podstawowym sposobem komunikacji i budowania relacji międzyludzkich. W przypadku posługi pasterskiej wymienione sposoby muszą mieć także podstawy rozumne. Chodzi bowiem o realizację pasterskiej funkcji Kościoła. Wywiad wydaje się w tym względzie skutecznym narzędziem, najbardziej dostępnym, ale jednocześnie wymagającym nieustannego doskonalenia.

Wywiad, jak można zauważyć, jest metodą złożoną i wymagającą wrażliwości. Na wszystkich etapach – jego przygotowania, przeprowadzania czy odczytywania wyników i projektowania

działań – istnieje wiele problemów, które należałoby uwzględnić. Potrzebna jest refleksja nad samym narzędziem, jak i sposobem przeprowadzenia całego procesu badawczego.

IL CONCETTO DELL'INTERVISTA PASTORALE

R i a s s u n t o

Nelle scienze sociali le interviste sono più vecchie e precisamente iscritte nei metodi della ricerca sociale. Nella pastorale della Chiesa il dialogo e la conversione sono fondamentali modi della comunicazione e della creazione delle relazioni interpersonali. Per la pastorale della Chiesa l'intervista come modello di ricerca è solo un aiuto. Serve per esaminare l'efficacia dell'attività. L'intervista permette di comprendere la situazione reale, fare la propria diagnosi e proporre la priorità e lo scopo dell'attività. Un'intervista eseguita nel modo più corretto può fornire informazioni molto utili per sviluppare una nuova sensibilità pastorale.

Thum. Ks. Grzegorz Sokołowski